

Prot.ze wsp.pos.Kom.Rozwo.MA,Kom.Urb.OŚ,Roln.iKM z 5i12.02.2014r.

P R O T O K Ó Ł Nr /14

ze wspólnego posiedzenia Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM z Komisją ds. Urbanistyki, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Komunalizacji Mienia RM

z dnia 5 i 12 lutego 2014 r.

Obecni członkowie Komisji - wg załączonej listy obecności.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta,
- Pani Izabela Piasecka - Zastępca Burmistrza Miasta,
- Pani Anna Kowalczuk – Kierownik Wydziału Architektury

i Gospodarki Przestrzennej UM

- Pan Ireneusz Gnojnicki – Naczelný Lekarz Uzdrawiska,
- przedsiębiorcy,
- mieszkańcy miasta,
- dziennikarze.

Porządek posiedzenia:

1. Przedstawienie możliwości poszerzenia strefy ochrony uzdrowskiej „A” w dzielnicy Zarzecze po wizycie Burmistrza Miasta w Ministerstwie Zdrowia.
2. Rozpatrzenie możliwości zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
3. Omówienie możliwości inwestowania w strefie „C” ochrony uzdrowskiej.
4. Przedstawienie propozycji zagospodarowania plaży „Bielnik”.

Wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM i Komisji ds. Urbanistyki, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Komunalizacji Mienia RM otworzył **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM.**

Zapoznał obecnych z proponowanym porządkiem posiedzenia, który został przyjęty.

Ad.pkt 1

Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie z wizyty w Ministerstwie Zdrowia. Poinformował, iż po analizie istniejącego układu przestrzennego w obszarze poszerzenia strefy ochrony uzdrowskiej „A” istnieje możliwość poszerzenia tej strefy, bez włączenia posesji należących do mieszkańców dzielnicy Zarzecze. Ministerstwo Zdrowia wyraziło zgodę na objęcie strefą wąskiego przejścia przez ulicę, „Pałacu na Wodzie”, terenu bagiennego, gdzie w tej chwili są robione badania i są pobrane próbki do analizy. W strefę „A” zostanie włączony amfiteatr i teren nabrzeżny od strony b.Postiwi do amfiteatru. Burmistrz Miasta powiedział, że w najbliższy piątek jest umówiony na spotkanie z osobą, która wykona operat zwiększający strefę uzdrowską „A”. Zaprezentował mapę przedstawiającą propozycję poszerzenia strefy i poinformował, które nieruchomości pozostają w strefie „B”.

Następnie odbyła się dyskusja, podczas której zabrali głos mieszkańcy miasta, dzielnicy Zarzecze, którzy wyrazili zaniepokojenie z powodu propozycji rozszerzenia strefy „A”. Jeden z mieszkańców zapytał, z czego wynika konieczność zwiększenia strefy „A”, skoro nie jest wykorzystana tam, gdzie jest posadowiona? Czy obecna strefa „A” jest już zapełniona sanatoriami i usługami uzdrowskowymi?

Na zapytania mieszkańców odpowiedzi udzielił **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta**, który wyjaśnił, że wniosek złożył właściciel „Pałacu na Wodzie”, który chciałby rozwijać usługi w zakresie uzdrowskowym. Poinformował, że Komisja Uzdrawiskowa RM po rozpatrzeniu wniosku poleciła dokonanie ponownego wystąpienie do Ministerstwa Zdrowia o wyrażenie opinii w sprawie poszerzenia strefy „A”, aby objęła swym zasięgiem „Pałac na Wodzie”. Po wysłaniu propozycji, Ministerstwo Zdrowia stwierdziło, że zachodzi konieczności obopólnego spotkania w celu uzgodnienia przebiegu strefy „A” w sposób możliwy do zaakceptowania przez strony zgodnie z ustawą „uzdrowską” i warunkami przestrzennymi w analizowanym obszarze. Takie spotkanie odbyło się w styczniu 2014 r. w Ministerstwie Zdrowia, na którym został wypracowany wariant przebiegu strefy „A”. Burmistrz wyjaśnił, że po sporządzeniu operatu musi być podjęta uchwała Rady Miejskiej dotycząca powiększenia strefy „A”, którą należy przesłać Ministerstwu Zdrowia. Burmistrz powiedział również, iż nie zgodzi się z tym, aby chociaż jedna nieruchomość, która tam istnieje, znalazła się w strefie „A”.

Podczas dyskusji jeden z mieszkańców zapytał, czy biorąc powyższe pod uwagę, każda osoba, która wybudowała budynek poza strefą „A”, może poprosić Burmistrza Miasta o rozszerzenie strefy, ponieważ ma zamiar prowadzenia usług sanatoryjnych i uzdrowskowych?

Odpowiadając na zapytanie **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** powiedział, że wniosków mieszkańców nie można pozostawić bez rozpatrzenia i podjąłby takie same kroki, jak w przypadku właściciela „Pałacu na Wodzie”. Wniosek zostałby skierowany do Komisji Uzdrawiskowej RM oraz Ministerstwa Zdrowia.

Podczas dyskusji **Pani Krystyna Wilczewska – Przewodnicząca Rady Miejskiej** zapytała, czy rozszerzona strefa „A” nie będzie kolidowała z inwestycją, jeśli chodzi o budowę kładki nad Nettą?

W odpowiedzi **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** wyjaśnił, że nie, nawet wtedy, gdyby kładka była budowana na cyplu.

Natomiast **Pan Radny Dariusz Górny** powiedział, że chciałby wskazać na ryzyko, które istnieje z tytułu rozszerzenia strefy „A”, o bezpośrednią przyległość do tej strefy takich instytucji, jak Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego, Szkoły Społecznej, planowanej kładki, która połączy dwa brzegi nad rzeką Nettą. Ponadto należy wziąć pod uwagę koszty, jakie się z tym wiąże. Jest szansa, aby autor tego pomysłu partycypował w kosztach, ale to nie jest tak, że będzie mógł pokryć je w całości, natomiast Miasto będzie musiało zabezpieczyć część środków finansowych na takie zmiany.

W toku dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** powiedział, że Ministerstwo Zdrowia nie wyraziło zgody na wyodrębnienie podstrefy „A1”, która objęłaby swym zasięgiem tylko nieruchomości „Pałac na Wodzie”. Burmistrz Miasta powiedział, iż poinformował właściciela „Pałacu na Wodzie” o kosztach poszerzenia strefy. Ponadto raz chciałby podkreślić, iż w żaden sposób nie burzy to funkcjonowania kładki i obiektów rekreacyjnych, bo jeśli jest opracowany

poszerzenia strefy. Jestem też świadomy podnieśli, iż w takim sposobie nie należy do funkcjonowania nadmiernie i obiektów rozrywkowych, bo jeśli jest opracowany harmonogram imprez, to imprezy mogą trwać po godzinie dwudziestej drugiej.

Natomiast mieszkanka wyraziła zaniepokojenie objęciem strefą „A” plaży i amfiteatru, ponieważ nie ma takiego ograniczenia, iż strefa musi obejmować pewną ilość hektarów.

Podczas dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, iż może warto jest poczekać na zmianę decyzji Ministerstwa Zdrowia, który pozwoli na pozostawienie amfiteatru poza strefą „A”, ponieważ wcześniej były informacje, że niemożliwe jest zrobienie strefy „A” bez włączenia zabudowań mieszkańców. Obecnie okazuje się, że jest to możliwe. Skoro Ministerstwo Zdrowia uległo naciskom inwestora, to może też ulegnie Miastu. Chodzi o to, aby strefa „A” nie ograniczała rozwoju miasta.

Pan Kazimierz Kożuchowski - Burmistrz Miasta wyjaśnił, że Ministerstwo Zdrowia wskazało, jaki wariant przebiegu strefy „A” może zaakceptować. Obecnie Dyrektorem Departamentu Organizacji Ochrony Zdrowia w Ministerstwie Zdrowia jest Pan Piotr Warczyński, który być może inaczej spojrzal na ten problem i uznał, że zaproponowany wariant jest możliwy do zaakceptowania przez Ministerstwo Zdrowia. Burmistrz Miasta powiedział, że warto jest zastanowić się nad poszerzeniem strefy i nad umożliwieniem właścicielowi „Pałacu na Wodzie” prowadzenia usług uzdrowskowych, które niczemu nie będą szkodzić i dadzą miejsca pracy.

Podczas dyskusji głos zabrał **Pan Marian Dyczewski** - Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej, który poparł uwagę Pana Burmistrza, iż miastu jest potrzebne każde miejsce pracy, iż jest to jeden z głównych celów miasta. Wyjaśnił, że Towarzystwo Miłośników Ziemi Augustowskiej zajmuje się sprawą uzdrowiska od 1960 roku i temat ten powinien dalej istnieć, a augustowiaczy powinni robić wszystko w kierunku utrzymania statusu miasta uzdrowskowego. Zaapelował o jedność w prowadzonych działaniach. Z informacji zasięgniętych w Ministerstwie Zdrowia wynika, że dzisiaj odbędzie się posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia, która zajmie się sprawą poprawy ustawy uzdrowskowej i rozpatrzeniem pisma Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej, które domaga się zmiany definicji zakładu przemysłowego blokującego inicjatywę gospodarczą każdego miasta uzdrowskowego. Drugi postulat dotyczył tego, aby strefa „C” nie przebiegała po granicach administracyjnych miasta tylko obejmowała obszar uzdrowskowy.

W toku dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** przypomniał, że wcześniejsza propozycja zmiany przebiegu strefy „A” miała związek z mieszkańcami dzielnicy „Zarzecze”, dlatego została poddana konsultacji mieszkańców na spotkaniu, które odbyło się w Urzędzie Miejskim. Obecnie jest taka sytuacja, że strefa „A” nie będzie obejmowała posesji mieszkańców, dlatego dzisiejsze spotkanie ma na celu wypracowanie kompromisu, czy mieszkańcy wyrażają zgodę na poszerzenie strefy. Przewodniczący powiedział, że mieszkańcy powinni otrzymać informację na piśmie, że rozszerzenie strefy „A” nie będzie kolidowało z ich nieruchomościami. Pod uwagę należy wziąć jeszcze sprawę amfiteatru, terenów należących do inwestorów. Obok „Pałacu na Wodzie” znajduje się firma, która nie życzy sobie strefy uzdrowskowej. Są też inne tereny, gdzie są potencjalni inwestorzy i może okazać się, że to się nie opłaca.

Następnie w dyskusji głos zabrał mieszkaniec miasta, który powiedział, że plan zagospodarowania przestrzennego, w tym strefy „A”, „B”, „C”, to jest jakaś norma konstytucyjna, która została opracowana przed laty i powinna być modyfikowana wraz z rozwojem miasta, ale nie powinno się tego dowolnie robić, bo ktoś tak sobie chce. Planowanie musi być takie, aby umożliwiał rozwój miasta, muszą być miejsca dla inwestycji, trzeba wykorzystać augustowską obwodnicę budując centra logistyczne z Gminą Augustów, miejsca obsługi pojazdów. Natomiast to, co dzisiaj proponuje Pan Burmistrz, nie jest myśleniem całościowym, ponieważ nie ma nic wspólnego z racjonalnym i perspektywicznym rozwojem. Jest to załatwienie czyjegoś interesu i stworzy się precedens, bo tak nie można projektować rozwoju miasta i strefy „A”, w której jest dużo miejsca na hotele i sanatoria.

Natomiast **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** zaproponował przeanalizowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy uzdrowskowej, co umożliwiłoby uzyskanie odpowiedzi na wiele pytań. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia, która będzie rozpatrywała bardzo ważny temat dotyczący wykreślenia definicji zakładu przemysłowego. Burmistrz Miasta powiedział, że powstał zespół parlamentarny ds. uzdrowisk, ponadto odbyły się spotkania w Ministerstwie Zdrowia, a dzisiaj odbędzie się posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia. Pismo do Ministerstwa skierowało również Towarzystwo Miłośników Ziemi Augustowskiej.

Podczas dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że nie będzie o czym rozmawiać, jeżeli okaże się, że interes miasta jest sprzeczny z interesem „Pałacu na Wodzie”.

Następnie w dyskusji głos zabrał **Pan Krzysztof Przekop - Prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego, PTTK**, który powiedział, że występuje w charakterze sąsiada „Pałacu na Wodzie” i chciałby wyrazić swoje wątpliwości, które kieruje do Komisji Uzdrowskowej RM, a potem do Rady Miejskiej. Pierwsza wątpliwość dotyczy miejsca wokół amfiteatru. Prezes poprosił o przeanalizowanie przepisów prawnych, które wyłączają imprezy od godz. 22.00 do godz. 6.00, oprócz imprez masowych znajdujących się w harmonogramie. W ustawie figuruje zapis, że w strefie „A” jest zakazana wszelka działalność rozrywkowa zakłócająca ciszę nocną, z wyjątkiem imprez masowych zaplanowanych przez gminę. Czy biorąc powyższe pod uwagę Państwo Radni zgadzają się na takie rozwiązanie? Druga wątpliwość dotyczy procedury związanej z poszerzeniem strefy „A”. Należałoby najpierw ustalić, czy przed przystąpieniem do procedury gmina ma taki zamiar? Jeżeli nie, to nie ma sensu robienia operatu, szkoda pieniędzy i nerwów, bo trzeba będzie spytać o zdanie sąsiadów „Pałacu na Wodzie”. Prezes powiedział, że jest przeciwny poszerzeniu strefy „A”, ponieważ decyzja będzie podjęta raz na zawsze. Zupełnie byłoby inaczej, gdyby poszerzenie strefy dotyczyło pustego placu, bo taką decyzję później można zmienić. Jeżeli podejmie się decyzję w stosunku do istniejącej infrastruktury, to potem żadna Rada Miejska nie będzie w stanie jej zmienić. Prezes stwierdził, iż uzdrowisko w Augustowie, daje miastu 20-30 miejsc pracy, a poszerzenie strefy „A” - 5 dodatkowych miejsc pracy. W związku z tym, ile wynosi wartość dodana? Jeszcze jedną wątpliwością jest próba utworzenia strefy „A” na największej, w przyszłości ekskluzywnej plaży miejskiej, bo w tym miejscu nie będzie można wybudować domków letniskowych i garaży.

Odpowiadając na zapytanie **Pan Ireneusz Gnojnicki – Naczelny Lekarz Uzdrowiska** poinformował, że w sanatorium „Budowlani” przez cały rok pracuje 50 osób. Wartość dodana – to 30 osób. W strefie „A” rozpoczęły się prace nad budową nowego pawilonu na 100 łóżek z nową bazą zabiegową. Da to łącznie 300 łóżek. Żeby obsłużyć taki obiekt, to też będą nowe miejsca pracy. Ponadto sanatorium gwarantuje obłożenie na poziomie 70%, a z usług hotelowych rzadko kiedy korzystają goście. Sanatorium zaopatruje się w hurtowniach spożywczych i przemysłowych, jest to obrót dla przedsiębiorców. Następnie Naczelny Lekarz Uzdrowiska powiedział, że z powodu poszerzenia strefy „A” życie na bulwarach może być ograniczone, natomiast bulwary powinny tętnić życiem.

Podczas dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że mieszkańcy ul. Zarzecze zadeklarowali, iż chcą, aby amfiteatr też tętnił życiem, nawet po godzinie 22.00.

Podczas dyskusji zabrała głos mieszkanka, która powiedziała, że nie chodzi o ograniczenie biznesu właścicielowi „Pałacu na Wodzie”, tylko o to, żeby poszerzona strefa „A” nie „uderzała” w miasto i jego mieszkańców.

Natomiast **Pan Marian Dyczewski – Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej** poprosił o zachowanie spokoju, żeby się nie sprzeczać, bo każde miejsce pracy, każdy budynek, czy zakład pracy, który powstaje, daje miejsca pracy w Augustowie. Teraz są wyrażane sprzeczne stanowiska w kwestii „Pałacu na Wodzie”, istnieje awantura dotycząca zakładu drzewnego w dzielnicy Lipowiec i niedługo tak może być, że żaden sąsiad nie pozwoli na budowę zakładu pracy.

W toku dyskusji **Pan Radny Dariusz Górny** powiedział, że wspaniałe zdanie wygłosił Naczelny Lekarz Uzdrowiska, iż bulwar jest miejscem, które powinno tętnić życiem, a mieszkańcy zgodnie twierdzą, że imprezy powinny odbywać się. Pan Radny powiedział, że jeżeli ktoś chciałby rozszerzyć swoją działalność, to też należy mu w tym pomagać, ale nie kosztem innych założeń miejskich. W przypadku poszerzenia strefy „A” może być zagrożony interes miasta i instytucji, które bezpośrednio przylegają do „Pałacu na Wodzie” lub znajdują się terenie zmiany strefy. Pan Radny zwrócił również uwagę na wypowiedź sąsiada obu instytucji sąsiadujących z „Pałacem na Wodzie”, iż poszerzenie strefy stwarza realne zagrożenie. Dzisiaj nie wiadomo, czy plan miejscowy pozwoli na budowę domków letniskowych, być może taka zmiana zaistnieje, ale obecnie poszerzenie strefy jest „strzałem w kolano”. Pan Radny zapytał, kto jest zwolennikiem tej zmiany, bo

dzisiaj będzie nim chyba tylko Pan Prezes TMZA?

Podczas dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** przypomniał, że niezależnie od ustawy uzdrowiskowej, cisza nocna w całej Polsce obowiązuje od godz. 22.00 do 6.00 rano i każde wydłużenie czasu musi być ujęte w harmonogramie imprez.

W trakcie dyskusji **Pan Radny Marcin Kleczkowski** zapytał, czy dzisiaj mieszkańcy wyrażają poważniejsze obawy związane z sąsiedztwem ze strefą „A” od obaw, które są na wyrost?

Natomiast mieszkanka ulicy odpowiedziała, że są to konkretne obawy, bo jak budowała swój dom, to miała ogromne problemy z uzyskaniem pozwolenia na budowę garażu z uwagi na strefę Kanału Augustowskiego, która obejmowała nie tylko działkę, ale dochodziła również do połowy amfiteatru. Dopiero po pięciu latach przepisy uległy zmianie. Natomiast „Pałac na Wodzie” został wybudowany w odległości 5 metrów od wody. Mieszkańcom chodzi o to, aby przepisy zmieniły się z korzyścią dla miasta, aby można było rozbudowywać się, budować domki letniskowe i remontować domy.

Odpowiadając na wątpliwości **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** powiedział, że pomimo rozszerzenia strefy „A” uwarunkowania mieszkańców nie ulegną zmianie i ich nieruchomości pozostaną w strefie „B”.

Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM stwierdził, że punkt 1 porządku posiedzenia został wyczerpany. Zaprosił mieszkańców miasta do brania udziału w posiedzeniach Komisji Rady Miejskiej.

Ad.pkt 2

Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM powitał inwestorów, którzy zwracają się z prośbą o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego. Przypomniał, że Komisja na poprzednich posiedzeniach zajmowała się sprawą budowy marketu, zmianą strefy ochronnej od jeziora, jeśli chodzi o hotel Wojciech, zmianą w planie, o którą zwracali się właściciele stoczni jachtowej Mirage w Augustowie. Przewodniczący powiedział, że obecnie firma „Dardom – Żakiewicz s.j.” zwraca się z prośbą o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Wypusty, oznaczonego symbolami 5-MN/U i 6-MN/U w odniesieniu do działek o numerach 4091/1, 4091/2, 4091/3, 4090, 4002/25, 4002/26 i ograniczonych ulicami: Rucianą, Ziołową, Miętową i Wypusty mającego na celu zmianę w punkcie dotyczącym przeznaczenia podstawowego na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną oraz usługi nieuciążliwe, dopuszczenie wysokości zabudowy wielorodzinnej do 17 metrów, maksymalną ilość kondygnacji naziemnych zabudowy wielorodzinnej – 5, w tym ostatnia jako kondygnacja poddaszowa. Przewodniczący powiedział, że drugi wniosek o zmianę planu złożył przed czterema laty Pan Waldemar Kiewlak. Chodzi o teren zieleni miejskiej. Otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrał **Pan Paweł Kotwica – architekt**, który powiedział, że jest pełnomocnikiem Pana Waldemara Kiewlaka. Architekt powiedział, że zapisy w planie są niejednoznaczne i blokują jakąkolwiek inwestycję, ponieważ Pan Kiewlak złożył dwa projekty na budynek wielorodzinny, jednorodzinny i spotkał się z odmową. Zgodnie z wyjaśnieniami Urzędu Miejskiego w tym miejscu mógł wybudować tylko hurtownię kwiatów.

Podczas dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, iż oznacza to, że jeśli ktoś chce hodować kwiaty, to może wybudować hurtownię kwiatów, a jak nie chce, to na tej działce nic nie wybuduje. Oznacza to, że jeżeli inwestor nie jest z branży kwiatowej, to w tym miejscu nic nie powstanie i do miasta nie wpłyną podatki, nie powstaną nowe inwestycje przynoszące miejsca pracy. Przewodniczący powiedział, że chciałby namówić Radnych, Pana Burmistrza i Panią Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM do zmiany postępowania z inwestorami w mieście. Zacytował odpowiedź, która została zawarta w piśmie z Urzędu Miejskiego, w brzmieniu: „Jednocześnie przypominam, że zmiana planu miejscowego musi zostać poprzedzona stosunkowo długą i złożoną procedurą sporządzania projektu planu wydłużającą się czasem do kilku lat. Dodatkowo do tego dochodzą też koszty, które miasto musi ponieść związane ze zmianą tego planu.” Przewodniczący stwierdził, że są jeszcze bariery architektoniczne, jeśli chodzi o budownictwo i dotyczą charakteru Augustowa i całościowej wizji miasta. Jeżeli nie istnieje powód, żeby zajmować się ww. trzecią sprawą, to wymienione, dwie pierwsze, tak naprawdę blokują podjęcie decyzji. W tej kwestii chodzi o finanse i ilość pracy związanej z przygotowaniem zmiany. Przewodniczący powiedział, że wcześniej konsultując się z inwestorem i przedstawicielem inwestora na temat trybu postępowania otrzymał porozumienie zawierane przez gminę z inwestorami, którzy potrzebują zmiany planu. Przypomniał, że podczas omawiania sprawy Mirage było powiedziane, że nie ma prawnej możliwości, aby pieniądze wydane na zmianę planu dla tej firmy mogły w jakiś sposób wrócić do Miasta. Natomiast na ostatnim spotkaniu z Panem Burmistrzem okazało się, że takie porozumienia funkcjonują w gminach i jest to możliwe.

Podczas dyskusji **Pani Anna Kowalcuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM** powiedziała, że wielokrotnie uczestniczyła w szkoleniach, na których była poruszana sprawa podpisania porozumienia przez gminę. Wyjaśniła, że opracowanie planów miejscowych jest zadaniem własnym gminy, które musi być realizowane za fundusze gminne. Jedyny przypadek, kiedy opłaty za plan miejscowy może nie ponosić gmina dotyczy planu miejscowego pod cele publiczne. W przypadku inwestycji, o których mówił Pan Przewodniczący, plany nie dotyczą celów publicznych, a więc nie może być żadnego porozumienia, które mówi o tym, że inwestor zapłaci za plan. Jeżeli gmina ma w ten sposób napisane porozumienie, to jest ono sprzeczne z prawem i podlega odpowiednim karom. Natomiast rzeczywiście może zdarzyć się przypadek, że osoba fizyczna chce przeznaczyć darowiznę na cel publiczny, ale nie można jej przeznaczyć na realizację planu miejscowego. Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym nie pozwala na zawarcie ww. porozumienia.

Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM powiedział, iż zgadza się z tym całkowicie, iż przedsiębiorcy nie mogą zapłacić za plan. Dlatego porozumienia, które podpisują inne gminy nie dotyczą w ogóle płacenia za plan tylko inwestycji, która wchodzi w zakres inwestycji miejskich, a realizuje ją osoba, która chce zmiany planu. Przewodniczący powiedział, że można przeczytać ustawę i powiedzieć takiej osobie, że nie może zapłacić za plan, ale inwestor może zrealizować np. ul. 3 Maja, dokonać wpłaty na tę ulicę, zrealizować inne rzeczy, które są dopuszczalne.

Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta zwrócił uwagę, że po jakimś czasie taka osoba może zmienić zdanie, wycofać zgodę na dofinansowanie i złożyć doniesienie, że porozumienie zostało wymuszone.

W toku dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że nie chciałby zajmować się „odbijaniem pałeczki” pt. można - nie można. Przewodniczący powiedział, że posiada porozumienie, które weszło w życie i jeżeli jest tak, jak mówi Pan Burmistrz, to odpowiednie władze powinny już dawno to wdrożyć. Na podstawie zasięgniętych informacji w innych gminach okazuje się, że to wcale nie jest wyjątkowa sprawa zarezerwowana tylko dla Suwałk. Przewodniczący powiedział, że Augustów powinien się rozwijać i mieć możliwości.

Podczas dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** stwierdził, że Państwo Radni mówią o zmianie planu, tylko muszą być uzgodnienia i jeżeli jedna ze stron np. Ministerstwo czy Konserwator Zabytków nie wyrażą zgody, to zmiana planu nie będzie mogła być dokonana.

Natomiast **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** zwrócił uwagę, że obecnie dyskusja dotyczy pierwszego etapu, czyli chęci Urzędu i możliwości zrehabilitowania tego w budżecie, aby nie było takiego argumentu, że jest kiepski budżet. Przewodniczący zapytał, dlaczego Pan Waldemar Kiewlak nie inwestuje przez 4 lata?

W tym momencie zostały odczytane dwa punkty porozumienia podpisanego przez Prezydenta Miasta Suwałki, o treści: „1. Miasto Suwałki w ramach niniejszego porozumienia zobowiązuje się do opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Ogrodowej, który na działkach o numerach będzie uwzględnił możliwość realizacji inwestycji określonej tutaj; 2. Spółka zobowiązuje się do zaprojektowania ulicy na całym przebiegu, uzyskania pozwolenia na budowę oraz jej wykonania na własny koszt.”

W toku dyskusji **Pan Radny Zygmunt Zawadzki** poinformował Pana Żakiewicza i Pana Kiewlaka, że firma, którą zakładał, otrzymała w 1994 r. wszelkie potrzebne dokumenty, z których wynikało, że będzie w niej tylko „samochódka”, myjnia, warsztaty, parking – wszystko to, co jest potrzebne dla samochodów. Potem okazało się, że za plotem firmy powstał blok, o którym wcześniej nikt nie powiadomił właściciela firmy. Obecnie w tym bloku mieszkają lokatorzy, ale możliwe, że znajdzie się niezadowolona mieszkanka, taka jak na Lipowcu, która chciała tylko ciszy i zacznie gnębić pracowników, którzy zamiast zajmować się

pracą zaczynają się stresować. W ten sposób zakład drzewny przestał istnieć.

W toku dyskusji **Pani Anna Kowalczuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM** powiedziała, że miasto Augustów ma bardzo dużo planów miejscowych i znajduje się w czołówce miast w Polsce. W Augustowie jest bardzo dużo terenów inwestycyjnych pod zabudowę mieszkalną, usługową, pod produkcję, których ze znanych względów nie można realizować. Jeśli chodzi o rozwój miasta, to z obecnymi planami miejscowymi ten rozwój jest możliwy. Pani Kierownik powiedziała, że zawsze jest udzielana odpowiedź na pisma, które wpływają do Urzędu Miejskiego. Na odpowiedziach dotyczących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest podawana informacja o kilkuletniej procedurze tworzenia planów. To nie jest tak, że plan można stworzyć w ciągu kilku miesięcy. Jeśli Rada Miejska podejmie uchwałę intencyjną, to nie jest tak, że za kilka miesięcy plan wejdzie w życie. W Urzędzie Miejskim w Augustowie tworzenie planu trwa średnio ok. 2 lata, niektóre były tworzone 5 lat (ze względu na sądy, ponowne wyłożenia planu do publicznego wglądu, przeprojektowywanie ze względu na przyjęcie uwag do planu). Pani Kierownik omówiła procedurę tworzenia planów. Jeśli chodzi o sprawę Pana Dariusza Zakiewicza, to wnioski rzeczywiście były składane - może nie tyle bezpośrednio od inwestora - tylko przez właścicieli gruntów. Pani Kierownik powiedziała, że były prowadzone rozmowy z potencjalnym inwestorem, iż Państwu Radnym będzie przedstawiany ten temat w momencie, kiedy tych wniosków będzie więcej, bo żeby robić plan pod budownictwo wielorodzinne, to musi być szerszy obszar osób zainteresowanych. Pani Kierownik powiedziała, że inwestor zobowiązał się do przeprowadzenia rozmów z właścicielami i jeśli będzie miał informację o tym, że ci właściciele w szerszym zakresie chcą tej zmiany, wtedy sprawa będzie przedstawiona Państwu Radnym. Jeżeli plan miejscowy nie obowiązywałby, to warunki zabudowy byłyby wydane, ponieważ jest tam zabudowa wielorodzinna. Pani Kierownik powiedziała, że jest tam zabudowa wielorodzinna, która powstała na podstawie obowiązującego planu miejscowego, która została wprowadzona ze względu na wnioski do planu miejscowego. W planie miejscowym na terenie zakładu Pana Zawadzkiego było uwzględnione istniejące zagospodarowanie, ale Pan Wojewoda wydał rozstrzygnięcia nadzorcze i unieważnił plan dotyczący firmy. W związku z powyższym musiała być wydana decyzja o warunkach zabudowy na zasadzie jej kontynuacji. Mieszkańcy, którzy wprowadzili się do bloku i Pan Zawadzki jako właściciel zakładu, wiedzieli, gdzie znajduje się zakład i zabudowa mieszkalna. Jeżeli ktoś zdecydował się na zamieszkanie w sąsiedztwie firmy to był tego świadomy, że zakład tam zostanie, pomimo tego, że plan został uchylony. Wszyscy byli o tym poinformowani.

Podczas dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** powiedział, że działki po „Tartaku” były sprzedane za cenę znacznie niższą i ludzie, którzy je kupowali, byli informowani o sąsiedztwie zakładu drzewnego.

Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM powiedział, że w przypadku zakładu drzewnego chodziło o przekroczenie wielkość hałasu.

Podczas dyskusji **Pan Marian Dyczewski - Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej** zwrócił uwagę, że procedura dotycząca realizacji planu Lipowca trwała pół roku, ponieważ poprzedni Pan Burmistrz koniecznie chciał sprzedać cały Tartak.

Pani Anna Kowalczuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM odpowiedziała, że zgodnie z prawem nie ma możliwości uchwalenia planu w ciągu pół roku, ponieważ trzeba zachować wszystkie terminy. Sprawdzi w archiwum, ile trwała procedura dotycząca realizacji planu Lipowca.

Następnie **Pan Paweł Kotwica** – architekt przyznał rację, że w Augustowie są duże tereny pokryte planami miejscowymi. Na Lipowcu są ogromne obostrzenia i żadne inwestycje tam nie powstają. Miasto jest pokryte planami, które skutecznie blokują wszystkie inwestycje i gdyby było inaczej, to powstawałyby domy i pensjonaty. Plan można zmienić bardzo szybko, co widać to na przykładzie „Pałacu na Wodzie”. Czy miasto ma obowiązek uwzględnić wszystkie wnioski składane do projektu planu?

W odpowiedzi **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** omówił sposób rozpatrywania protestów i wniosków, które składają mieszkańcy do projektu planu. Natomiast **Pan Paweł Kotwica** – architekt powiedział, że zapisy w planie można realizować na wiele sposobów, bardziej restrykcyjnie lub dowolnie. Architekt powiedział, że chodzi o zasadę, która jest realizowana w wielu miastach, iż tam, gdzie wykonuje projekty, podejście do inwestora jest zupełnie inne. Nie ma czegoś takiego, że zmiana planu to problem, iż jest to długoterminowe i kosztowne. Porozumienie na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego jest dozwolone i może być realizowane, gmina dyktuje warunki a inwestor, który chce zrealizować inwestycję, może to robić. Architekt powiedział, że chodzi o realizację odpowiedniej procedury przyjaznej inwestorom. W Augustowie pomimo uchwalenia dużej ilości planów miejscowych inwestorzy się nie budują.

W toku dyskusji **Pani Anna Kowalczuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM** powiedziała, że zgodnie z obowiązującym prawem, jeśli jest uchwalony plan miejscowy, to Miasto nie wydaje już decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, tylko wypisy i wyrzysy z planów miejscowych. Wypisy i wyrzysy są wydawane w dużej ilości, a więc za tym idą też inwestycje. To nie jest tylko budowa nowych obiektów, ale również rozbudowa, zmiana sposobu użytkowania.

Podczas dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że dzisiaj chodzi o wypracowanie możliwości, schematu postępowania, aby każdy potencjalny inwestor miał możliwość przystąpienia do pracy związanej ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego.

Podczas dyskusji **Pan Radny Marcin Kleczkowski** powiedział, że jest rzeczą niewłaściwą zawężanie w planach zagospodarowania przestrzennego przeznaczenia, ale to nie jakaś władza uchwalila plan zagospodarowania przestrzennego na Lipowcu, tylko Rada Miejska w Augustowie 13 lat temu. Plan ten zakłada, że zakład drzewny między ul. Dębową a ul. Turystyczną ma nieco ograniczone możliwości funkcjonowania, bo działka jest przeznaczona na cele mieszkalne i usługi o ograniczonej uciążliwości. Pan Radny powiedział, że uciążliwość tego zakładu powinna być ograniczona do granic działki, bo przecież nikt nie broni, aby ten zakład funkcjonował. Skoro Rada Miejska uchwaliła plan, to wskazała, jaki jest sposób użytkowania działek i trudno mieć teraz do kogokolwiek pretensje, wypominać bardzo dziwne rzeczy. Mieszkańcy Lipowca nie chcą zamykać zakładu drzewnego. Pan Radny powiedział, że słowa o zamknięciu zakładu padły z ust inspektora z WIOŚ, który powiedział, jakie mogą być konsekwencje. Pan Radny powiedział, iż dziwi się, że jest tworzona taka atmosfera, że ktoś chce zamykać zakład, który powinien funkcjonować i zatrudniać ludzi. Natomiast chodzi o to, aby właściciele wywiązali się z tego, do czego sami się zobowiązali, czyli do zmodyfikowania systemu wentylatorów i zlikwidowania niedogodności. Pan Radny powiedział, że plany zagospodarowania przestrzennego są prawem lokalnym i radni powinni zdawać sobie sprawę z tego, jakie prawo uchwalają i jakie to ma konsekwencje. Potem nie należy dziwić się, że ktoś ma pretensje, że nie może się rozwijać. Owszem, mogła być głębsza refleksja Burmistrza i Rady, aby nie zgodzić się na taki wniosek i uzasadnić jego odrzucenie.

W toku dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** powiedział, że zakład drzewny funkcjonował zanim Pani A.J. kupiła sąsiednią działkę. Burmistrz Miasta zwrócił uwagę na ogromną ilość kontroli, które musieli przejść w ostatnim czasie właściciele zakładu drzewnego, którzy sami obsługują maszyny. Nasyłane kontrole, kary spowodowały, że właścicielom w końcu zabrakło pieniędzy na wprowadzenie jakichkolwiek zmian. Obecnie zakład przestał funkcjonować.

Podczas dyskusji **Pan Radny Zygmunt Zawadzki** powiedział, iż chciałby zwrócić uwagę Panu Marcinkowi Kleczkowskiemu, że nie zna trudu i zasad budowy zakładu pracy. Zapytał, w jaki sposób właściciele zakładu mieli poprawić swoje warunki, skoro Pani A.J. przeszkadzał czekający pies, niski płot, czy trociny. Właściciele to wszystko zrozumieli i zamknęli zakład. Pan Radny powiedział, że nie należało podnosić sprawy zakładu drzewnego na sesjach Rady Miejskiej.

Następnie **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** poprosił o zamknięcie dyskusji na powyższy temat i w dalszej kolejności zapytał Pana Burmistrza i Panią Kierownik Wydziału Architektury i Planowania Przestrzennego, czy w Mieście Augustowie możliwe jest zawarcie ww. porozumień? Przewodniczący zaproponował, aby takim w porozumieniu był dodany paragraf w brzmieniu: „W razie niezrealizowania przez spółkę ustaleń wynikających z niniejszego porozumienia spółka zapłaci miastu karę w wysokości 250.000 zł”. Następnie stwierdził, że stworzy się szansa na jakiegokolwiek inwestycje w Augustowie i może uda się wypracować coś, co z biegiem lat przyniesie inwestycje, budownictwo wielorodzinne, jednorodzinne i usługowe.

Podczas dyskusji **Pani Anna Kowalczuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM** przypomniała, że na podstawie przepisów

prawnych z 1994 r. wszystkie plany miejscowe realizowane przed 1995 r. są nieważne. Natomiast wszystkie plany realizowane po 1995 r. są nadal ważne i obecnie obowiązujące. W przypadku miasta Augustowa zostały poczynione kroki i były podjęte uchwały intencyjne na realizację planów prawie na całe miasto. Był to taki wymóg prawny zmierzający do przedłużenia żywotności planów do końca 2003 r. Pani Kierownik wyjaśniła, że Augustów jest obłożony tak dużą ilością planów, ponieważ Miasto dba o inwestorów i mieszkańców, a wnioski, które wpływały o realizację planów miejscowych były uwzględniane. Pani Kierownik powiedziała, że nigdy, zarówno wcześniej jak i teraz nie mówiła, że wykonanie procedury planistycznej jest obciążeniem. Poprosiła, aby tak nie mówić, bo to jest taka praca, rzecz normalna i obowiązkowa Wydziału Architektury i Planowania Przestrzennego UM. Pracownicy Wydziału dbają o to, aby cała procedura była przeprowadzona w możliwie najkrótszym czasie. Poza tym procedura tworzenia planów to jeden z elementów pracy Wydziału, który wykonuje bardzo dużo innych zadań, również zajmuje się realizacją zmiany planów miejscowych. Pani Kierownik wyjaśniła, że w momencie, kiedy są składane wnioski na większy obszar, iż plan miejscowy obecnie przeszkadza dla jakiejś większej inwestycji, to wnioski są przez Pana Burmistrza zawsze opiniowane pozytywnie i przedstawiane Państwu Radnym, którzy podejmują decyzje o zmianie planu. Następnie Pani Kierownik odczytała zapis z planu miejscowego „Wypusty”, iż działka Pana Waldemara Kiewlaka to „teren byłej Bazy Zieleni Miejskiej – hurtownia kwiatów ze szklarnią i budynkiem pomocniczym, które mogą być remontowane i modernizowane. Dopuszcza się realizację dodatkowych obiektów budowlanych”. Pani Kierownik powiedziała, że faktem jest, iż z tego planu nie wynika, aby na tym terenie mogła powstać zabudowa wielorodzinna, usługowa. Przedstawiła stanowisko Wojewody Podlaskiego w powyższej sprawie, który uchylił decyzję o pozwolenie na budowę. Gdyby w momencie tworzenia planu były wnioski o inne zagospodarowanie danego terenu i jeśli byłoby to możliwe, to Burmistrz Miasta zawsze takie wnioski opiniuje pozytywnie. W przypadku Pana W. Kiewlaka tak nie było. Pani Kierownik powiedziała, że plany są robione sukcesywnie i być może zmiana planu będzie dotyczyła planu „Wypusty”. Następnie zwróciła uwagę na tworzone Studium Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Augustowa, które zmieni wiele uwarunkowań.

Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM stwierdził, że koszt tworzenia planu, to również koszt pracy Wydziału Architektury i Planowania Przestrzennego UM. Jeżeli istnieje możliwość wypracowania w Urzędzie Miejskim podobnych rozwiązań, które są stosowane w innych miastach, to trzeba z tego skorzystać.

W toku dyskusji zabrała głos mieszkanka Lipowca, która kupiła działkę na terenie byłego Tartaku i ma problem ze zmianą jej przeznaczenia.

Natomiast **Pani Anna Kowalczuk – Kierownik Wydziału Architektury i Planowania Przestrzennego UM** wyjaśniła, iż na terenie byłego Tartaku były wnioski o zabudowę wielorodzinną, była też rozmowa o usługach zdrowia. W planie był zapis, że dotychczasowe przeznaczenie jest możliwe - czyli do sportu i rekreacji. Jeśli ktoś nie chce zmiany sposobu użytkowania gruntu, to Urząd Miejski nic do tego nie ma i nie wydaje żadnych dokumentów. Pani Kierownik poprosiła właścicielkę terenu o złożenie konkretnego wniosku w sprawie zmiany planu, który od razu zostanie przedstawiony Przewodniczącemu Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM. Jeżeli Pan Dariusz Żakiewicz złoży wniosek, to Urząd Miejski poinformuje właścicieli, aby nie doszło do sytuacji, że nagle w środku terenu, na etapie tworzenia planu, będzie zabudowa wielorodzinna i mieszkańcy zaczną protestować.

Podczas dyskusji **Pan Paweł Kotwica – architekt** powiedział, że w planie wystarczy ująć jeden zapis mówiący o usługach, który załatwi kwestię usług turystycznych i dowolnych usług nieucieżliwych. Zapytał, dlaczego w planie jest ograniczenie do funkcji sportowo-rekreacyjnej, a dookoła wszystkie działki mają zapis, że mają być tam pensjonaty?

Podczas dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** stwierdził, że Pani, która kupiła działkę, wiedziała o jej przeznaczeniu, a teraz ma inny pomysł. Pozwolenia na jakąkolwiek zmianę użytkowania nie wydaje Burmistrz tylko Starosta.

Następnie w toku dyskusji z sali padło stwierdzenie, że w przypadku większej ilości wniosków bardziej realna jest zmiana planu. Takie jest prawo, że do zmiany planu może przystąpić każda zainteresowana osoba. Nie chodzi wcale o to, że Urząd Miejski jest negatywnie zastawiony do zmiany planu, tylko o przyspieszenie procedury planistycznej. Powinien być to wspólny interes Miasta i ludzi.

Natomiast **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** stwierdził, że przy każdej zmianie jest interes Miasta.

Następnie **Pan Radny Marcin Kleczkowski** stwierdził, że sprawa zawarcia ww. porozumienia była kilkakrotnie poruszana na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Zapytał, w jakich miastach w Polsce organy ścigania postawiły zarzuty z powodu zawarcia takiej umowy? Jeśli takich przykładów nie ma, to dzisiaj są tylko teoretyczne rozważania. Pan Radny przyznał rację, że w przypadku spisywania umów jest zachowana przejrzystość, jest określony interes jednej i drugiej strony, a także wskazane dobro wspólne.

Podczas dyskusji **Pan Radny Jerzy Dobrowolski** powiedział, że z dyskusji należy wyciągnąć jeden wniosek, iż potrzebna jest opinia prawna dotycząca możliwości zawierania ww. porozumień.

Natomiast **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** porosił, biorąc powyższe pod uwagę, o przekazanie porozumienia celem zasięgnięcia opinii prawnej. Jeśli nie będzie żadnych przeciwwskazań, to porozumienia będą zawierane. **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że prawdopodobnie porozumienia w innych miastach były opiniowane pod względem prawnym i wtedy okaże się, że porozumienia mogą być zawierane. Przed Miastem Augustów mogą otworzyć się nowe możliwości. Przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji, które będzie kontynuowane 15 lutego 2014 r. o godz. 13.00.

Po przerwie, przed przystąpieniem do kontynuacji posiedzenia Komisji, **Pan Radny Marcin Kleczkowski** przypomniał, że bardzo ważną sprawą, którą powinna zająć się Komisja, jest zamknięcie tematu dotyczącego harmonogramu budowy ulic.

Następnie **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** udzielił głosu **Panu Dariuszowi Zyzalo**, który reprezentuje przedsiębiorstwo turystyczne „Szoł”. Przewodniczący wyjaśnił, że chodzi o dzielnicę Wypusty i możliwości inwestycyjne.

Pan Dariusz Zyzalo powiedział, że firma „Szoł” od 18 lat działa w sektorze turystyki i od przynajmniej dziesięciu lat ma problemy z przekwalifikowaniem i zmianą przeznaczenia działek, aczkolwiek decyzje, które otrzymał z Urzędu Miejskiego jasno określały możliwości inwestycyjne, ale przy tych decyzjach Starostwo Powiatowe odrzucało projekty, które składała firma „Szoł”. Pan Dariusz Zyzalo powiedział, że chodzi o budowę hotelu w Augustowie, który będąc trzydziestotysięcznym miastem turystycznym ma skategoryzowane tylko dwa hotele. Przypomniał, że w dzielnicy Wypusty posiada działkę o powierzchni ponad hektar i osiem hektarów stanowiących zieleni urządzoną. Pan Dariusz Zyzalo powiedział, że wielokrotnie zwracał się o zmianę planu umożliwiającą prowadzenie inwestycji, ale „rozkładano ręce” mówiąc, że nic nie da się zrobić. Biorąc powyższe pod uwagę dochodzi do kuriozalnych sytuacji, bo budowa musi być prowadzona z własnych środków co nie powinno mieć miejsca przy projektowaniu unijnym. Zapytał, czy firmy, które tworzą miejsca pracy i chcą inwestować w sektorze turystycznym muszą od wielu lat natrafiać na taką „ścianę”? W decyzji Burmistrz Miasta figuruje zapis, że „realizacja planowanego zadania jest zgodna z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Augustów terenów obejmujących dzielnicę Wypusty”. Chodzi o planowane przedsięwzięcie polegające na wybudowaniu nowego obiektu turystycznego w Augustowie pod nazwą: hotel „Zajazd Jacywing”. Pan Dariusz Zyzalo powiedział, że otrzymał decyzję z Urzędu Miejskiego, że inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i chciałby wybudować ww. hotel na 150 osób. Poinformował, że po otrzymaniu decyzji udał się do Starostwa Powiatowego, gdzie został wyśmiany. Powiedział, że w 2009 r. bardzo uciszył się z otrzymanej decyzji, iż może prowadzić inwestycję, w związku z czym podjął kroki, poniósł finansowe zobowiązania robiąc projekty architektoniczne, poczynił starania związane z pozyskaniem środków unijnych, a potem okazało się, że niemożliwe jest zrobienie uzgodnień w Starostwie Powiatowym. Jeśli Państwo Radni nie podejmą zdecydowanych działań, to nie będzie mowy o tym, aby Augustów był miastem turystycznym, uzdrowskim i trzeba będzie myśleć o zmianie funkcjonowania miasta.

Podczas dyskusji **Pan Radny Dariusz Górny** powiedział, że nie rozumie jednej rzeczy: Pan Dariusz Zyzalo otrzymał decyzję Burmistrza Miasta o zgodności jego inwestycji z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego. Natomiast okazuje się, że na „ścianę” napotyka w momencie ubiegania się o pozwolenie na budowę w Starostwie Powiatowym. Biorąc powyższe pod uwagę, czy chodzi o pracę nad planem, a może coś nie zgadza się na jakimś etapie pomiędzy Urzędami, ponieważ decyzja wydana przez Burmistrza Miasta jest kwestionowana przez Wydział Architektury Starostwa Powiatowego?

Urządami, ponieważ decyzja wydana przez Burmistrza Miasta jest kwestionowana przez Wydział Architektury Starostwa i Owiadowego:

W toku dyskusji **Pan Radny Marcin Kleczkowski** stwierdził, że plany zagospodarowania przestrzennego, jak zauważył Pan Marcin Zyzalo, były uchwalane w ten sposób, że bardzo zawężały przeznaczenie poszczególnych gruntów, co nie było wymagane prawem. Propozycje były zbyt szczegółowe i ograniczały swobodę funkcjonowania w mieście. Pan Radny zwrócił uwagę, że częścią swobody obywatelskiej jest działalność gospodarcza. Uznał, że plany uchwalane przez Radę Miejską często są zbyt szczegółowe i są źródłem problemów. W związku z powyższym, jeśli istnieje możliwość zmiany planu „Wypusty” i przynajmniej częściowego zagospodarowania terenu, który tak naprawdę jest nieużytkiem w środku dzielnicy, to należy to zrobić, ponieważ inwestycja będzie służyła miastu i jego mieszkańcom.

Natomiast **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** stwierdził, że Pan Dariusz Zyzalo jest kolejnym inwestorem z dzielnicy Wypusty, którego sprawę rozpatruje Komisja i któremu trzeba pomóc.

Podczas dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** poinformował o wnioskach, które wpływają do Urzędu Miejskiego i dotyczą zmiany innych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, co często odbywa się już po dwóch latach od uchwalenia planu. Burmistrz Miasta powiedział, iż chciałby, aby plany posiadały mniej szczegółowe zapisy, jednak nie jest to możliwe, ponieważ byłoby trudności z uchwaleniem planu, nie będzie uzgodnień. Burmistrz Miasta zwrócił uwagę na procedurę uchwalania planu. Wyjaśnił, że nie ma takiej prawnej możliwości, aby zmiana w planie była uchwalona szybciej, niż po półtora roku.

Natomiast **Pani Anna Kowalcuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM** udzieliła odpowiedzi na zapytanie Pana Przewodniczącego, które dotyczyło wniosków zgłoszonych przez Komisję do Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Augustowa. Następnie omówiła wnioski, które były zgłoszone do projektu planu „Wypusty”. Wy tłumaczyła, od czego zależą takie, a nie inne zapisy planu.

Podczas dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** zwrócił uwagę na ilość pracy, którą poświęcił Studium wspólnie z Panem Radnym Jerzy Dobrowolskim, iż chodziło o ujęcie takiego zakresu, który dałby możliwości do ustalenia planu zagospodarowania przestrzennego. Przewodniczący podkreślił, że dobro miasta i mieszkańców jest najważniejsze.

W toku dyskusji **Pan Radny Jerzy Dobrowolski** powiedział, że chciałby zauważyć, że Studium od roku stoi w miejscu i czeka na decyzję. Czy Augustów idzie w kierunku miasta uzdrowskiego, czy nie? Zapytał, jak długo trwa wprowadzenie zmiany do planu zagospodarowania przestrzennego? Z czego wynika ta procedura?

Pani Anna Kowalcuk – Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM wyjaśniła, że procedura jest taka sama, jak podczas tworzenia nowego planu, czyli minimum półtora roku, w zależności od tego, czy są zgłaszane zarzuty. W przypadku planu „Wypusty” trwało to bardzo długo, ponieważ plan był dwukrotnie wykładany do publicznego wglądu, były protesty i zarzuty. Natomiast plan „Lipowiec” był rzeczywiście bardzo szybko sporządzony, w ciągu półtora roku, ponieważ nie było żadnych protestów i zarzutów do planu, co jest ewenementem. Zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym procedura wygląda w ten sposób, że musi być uchwała intencyjna, ogłoszenie, terminy, wnioski do planu, wyłożenie do publicznego wglądu, uzgodnienia z organami. Pani Kierownik omówiła prace, które są prowadzone nad Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Augustowa. Wyjaśniła, że planiści rozpatrzyli zgłoszone uwagi i przekazali nowy dokument, który został źle zrobiony, więc do tego dokumentu trzeba wprowadzić uwagi, chociażby dotyczące wskazania terenów do zmiany przeznaczenia na cele nieleśne.

Następnie **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** poruszył sprawę planu zagospodarowania dot. ul. Tytoniowej - chodzi o stację benzynową. Przewodniczący powiedział, iż sytuacja jest taka, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej odrzucił możliwość istnienia stacji i jej rozbudowy, ponieważ była tam strefa pośrednia ujęcia wody. Zapis, który został zastosowany jest taki, że stacja benzynowa ma możliwość rozbudowy z wyjątkiem inwestycji pogarszających stan wód podziemnych. Przewodniczący powiedział, że bardzo ważną sprawą jest rozmowa z inwestorami, m.in. od tego służy Komisja Rozwoju miasta Augustowa RM. Natomiast inwestorzy zrobią wszystko, aby osiągnąć cel. Przewodniczący powiedział, że nikt nikomu nic nie zarzuca - wprost przeciwnie, tylko chodzi o wypracowanie takiego modelu miasta, który pozwoli inwestować inwestorom. Plany nie są dostosowane i dlatego mieszkańcy składają wnioski w sprawie wprowadzenia zmian w planie. Przewodniczący powiedział, że być może za mało pracowników liczy Wydział Architektury i Gospodarki Przestrzennej UM.

Podczas dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** przedstawił możliwości inwestycyjne miasta. Przedstawił procedurę uchwalenia planu. Powiedział, że również bardzo ubolewa nad tym, że w Augustowie nie można inwestować, często denerwują przepisy, które na to pozwalają.

Natomiast **Pan Dariusz Zyzalo** stwierdził, że trzeba zrobić wszystko, aby przyspieszyć procedurę uchwalenia planu.

Na zakończenie **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** omówił kwestię współpracy z Panem Starostą Augustowskim. Następnie zaprosił Pana Dariusza Zyzala na rozmowę celem omówienia proponowanych zmian.

Ad.pkt 3

Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM powiedział, że kolejnym tematem porządku posiedzenia jest omówienie możliwości inwestowania w strefie „C” ochrony uzdrowskiej oraz kwestia uzgodnień w Ministerstwie Zdrowia. Udzielił głosu **Panu Kazimierzowi Kożuchowskiemu – Burmistrzowi Miasta**.

Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta poinformował o odbytym posiedzeniu Komisji Sejmowej ds. Uzdrowisk z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia. Został wypracowany dokument, który w postaci uchwały trafi do Sejmu RP, w której jeden z punktów dotyczy wykreślenia z ustawy uzdrowskiej definicji zakładu przemysłowego. Następny punkt dotyczy masztu telefonii komórkowej, aby nie było to zakazane. Na posiedzeniu Komisji ustalono, że gminy uzdrowskie mają przekazać wszystkie swoje uwagi do końca bieżącego tygodnia, ponieważ Przewodniczący Związku Gmin Uzdrowskich ma zawięzić Pani Przewodniczącej Komisji Sejmowej projekt uchwały w powyższej sprawie. Zakłada się, że projekt uchwały ma trafić w marcu 2014 r. pod obrady Sejmu RM. Burmistrz Miasta powiedział, że jako pierwszy zaczął burzyć spokój dotyczący ustawy uzdrowskiej.

Następnie odbyła się dyskusja, w której **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, iż chodzi o to, że minął miesiąc, a dzisiaj można porozmawiać na temat tego, co zostało ustalone w Ministerstwie Zdrowia, czyli możliwości inwestowania bez zmiany ustawy uzdrowskiej. Zgodnie z przedłożoną informacją, wszyscy wskazują na błąd w ustawie uzdrowskiej dotyczący definicji zakładu przemysłowego i była sugestia dotycząca opiniowania projektów w Ministerstwie. Przewodniczący powiedział, iż jest możliwe, że to się przedłuży i sprawa będzie mogła być rozpatrzona za miesiąc lub temat nie będzie wcale rozpatrzony, ponieważ zmieni się ustawa uzdrowska.

W toku dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** powiedział, iż w spotkaniu z nowym Wiceministrem Panem Piotrem Warczyńskim wziął udział Pan Stanisław Kisiel – Przewodniczący Komisji Uzdrowskiej RM. Burmistrz Miasta poinformował również, że w rozmowie z Panem Wicepremierem Panem Januszem Ciechocińskim przedstawił problemy augustowskich przedsiębiorców, które wynikają z ustawy uzdrowskiej i definicji zakładu przemysłowego. Pan Wiceminister obiecał służyć radą i pomocą przedsiębiorcom i miastu Augustów Burmistrz Miasta powiedział także, iż dotarł do wszystkich Przewodniczących Klubów z prośbą o lobowanie za zmianą ustawy.

Ad.pkt 4

Komisja Rozwoju miasta Augustowa RM zapoznała się z propozycją zagospodarowania plaży „Bielnik”.

W trakcie dyskusji **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** zapytał, w imieniu wędkarzy, którzy trzymają łódki w pobliżu plaży „Bielnik”, czy po wykonaniu projektu łódki będą musiały być zabrane? Pytano także o ślip.

Natomiast **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** odpowiedział, że łódki mogą pozostać. Następnie powiedział, że w Urzędzie Miejskim znajduje się dokumentacja i pozwolenie na realizację slipu przy amfiteatrze z pięciotonowym podnośnikiem. Obecnie trwa oczekiwanie na jakiś korzystny konkurs. Burmistrz powiedział, że Urząd Miejski jest przygotowany i posiada jedenaście projektów. Jeśli chodzi o plażę „Bielnik”, to jest opracowana dokumentacja, pozwolenie, Miasto otrzymało dofinansowanie w pełnej wysokości z Lokalnej Grupy Rybackiej. Podczas dyskusji Przewodniczący zapytał, czy jest szansa na realizację przedsięwzięcia?

Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta wyjaśnił, że wczoraj został przygotowany komplet dokumentów do Lokalnej Grupy Rybackiej i została podpisana umowa z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej na wodę.

Następnie **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że w Urzędzie Miejskim w Suwałkach powstał organ, który doradza Prezydentowi w sprawie dotacji unijnych i zajmuje się inwestycjami, które mogą i powinny powstać w Suwałkach. Przewodniczący zapytał, czy taki organ powinien powstać w Urzędzie Miejskim w Augustowie? Warto zastanowić się w większym gronie, jakie są priorytety w Augustowie.

W toku dyskusji **Pan Kazimierz Kożuchowski – Burmistrz Miasta** poinformował, że w lutym br. powoła organ doradczy w sprawach zagospodarowania przestrzennego – Miejską Komisję Urbanistyczno – Architektoniczną. Wszystkie osoby wyraziły zgodę do udziału w pracach Komisji. Burmistrz Miasta powiedział, jeśli chodzi o kwestię doradztwa w sprawie środków unijnych, to tymi sprawami może zajmować się Komisja Rozwoju miasta Augustowa RM.

Na zakończenie **Pan Tomasz Dobkowski – Przewodniczący Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM** powiedział, że 19 lutego 2014 r. o godz. 13.00 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM z Komisją ds. Urbanistyki, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Komunalizacji Mienia RM.

Pani Krystyna Wilczewska – Przewodnicząca Rady Miejskiej powiedziała, że tematem posiedzenia będzie omówienie propozycji projektu uchwały w sprawie utworzenia spółdzielni socjalnych poprzez połączenie Augustowskich Placówek Kultury ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Społeczno – Gospodarczych.

Protokołowała: Przewodniczył:

/Beata Filipow/ Przewodniczący

Komisji Rozwoju miasta Augustowa RM

/Tomasz Dobkowski/

Przewodniczący

Komisji ds. Urbanistyki, Ochrony Środowiska,

Rolnictwa i Komunalizacji Mienia RM

/Marcin Koszewski/

Metryka strony

Udostępniający: **Urząd Miejski w Augustowie**

Wytwarzający/odpowiadający: **Komisja Rady Miejskiej**

Wprowadzający: **Komisja Rady Miejskiej**

Data modyfikacji: **2014-04-16**

Opublikował: **Beata Filipow**

Data publikacji: **2014-04-16**